

RECENZJA
ROZPRAWY HABILITACYJNEJ I DOROBKU NAUKOWEGO
DR KATARZYNY ZAJDY
W RAMACH POSTĘPOWANIA
O NADANIE STOPNIA DOKTORA HABILITOWANEGO
W DZIEDZINIE NAUK SPOŁECZNYCH
W DYSCYPLINIE NAUKI SOCJOLOGICZNE

Zwykle rozpoczynam recenzję habilitacyjną od zaznaczenia, że od lat obserwuję rozwój naukowy habilitanta/habilitantki. W tym jednak przypadku to pierwszy poważniejszy kontakt z działalnością naukową dr Katarzyny Zajdy. Choć oboje badamy społeczności lokalne, to interesują nas odmienne problemy badawcze i stosujemy różne metodologie. Panią Doktor interesuje wieś, mnie przede wszystkim miasto i jeżeli już prowadzę badania w społeczności wiejskiej, to sięgam do pokładów pamięci zbiorowej. Dlatego moja ocena dokonań Habilitantki będzie „świeża” i pozbawiona wcześniej wytworzonych sądów.

Podstawowe dane o Habilitantce

Kariera naukowa dr Katarzyny Zajdy związana jest z socjologią na Uniwersytecie Łódzkim. Tu w 2006 roku obroniła pracę magisterską pod tytułem *Wdrażanie Pilotażowego Programu LEADER+ na obszarach wiejskich w Polsce*, którą przygotowała pod kierunkiem znakomitej badaczki prof. Dr hab. Danuty Walczak-Duraj. Cztery lata później uzyskała stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie socjologii za rozprawę *Nowe formy kapitału społecznego wsi. Studium lokalnych grup działania z województwa łódzkiego*, której promotorem była dr hab. Elżbieta Psyk-Piotrowska prof. UŁ, uznana badaczka problematyki polskiej wsi. Jak widać od samego początku Habilitantka interesowała się tematyką przeobrażeń terenów wiejskich. Zresztą odwołania do obu wątków znalazły się też w rozprawie habilitacyjnej. Warto podkreślić konsekwencję w pozostawieniu przy problematyce wiejskiej.

Po obronie pracy doktorskiej została zatrudniona na stanowisku adiunkta w Katedrze Socjologii Wsi i Miasta Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego Uniwersytetu Łódzkiego,

gdzie pracuje do dziś. Dodam, że Katedra ta od lat jest czołowym ośrodkiem badań nad wsią i miastem w Polsce, a kierujący nią przez lata profesor Paweł Starosta jest niekwestionowanym autorytetem w zakresie badań nad lokalnością, tak jak wcześniej takim autorytetem był profesor Wacław Piotrowski.

Najważniejsze osiągnięcie Habilitantki

Podstawą do uzyskania stopnia doktora habilitowanego jest osiągnięcie naukowe, rozprawa habilitacyjna pod tytułem *Wdrażanie innowacji społecznych przez wiejskie organizacje pozarządowe i lokalne grupy działania* wydana w tym roku (2022) przez wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Praca licząca 159 stron tekstu oraz 40 stron aneksów i aż 21 stron bibliografii. Choć objętość monografii jest mniejsza niż wszystkie wcześniej recenzowane przeze mnie w przewodach habilitacyjnych książki, to docenić należy to, że autorka podjęła się jej przygotowania. To trudniejsza droga niż przedstawienie do oceny cyklu publikacji. Wymaga rozbudowanej konceptualizacji problemu, zgromadzenia bogatszego materiału empirycznego i umiejętności formułowania bardziej rozbudowanych (niż w przypadku poszczególnych artykułów) uogólnień. Przemawia to zdecydowanie na korzyść Habilitantki. Tym bardziej, że nie miałyby ona żadnego problemu z skonstruowaniem cyklu powiązanych tematycznie artykułów naukowych, gdyż prawie wszystkie jej teksty odnoszą się do wdrażania innowacji społecznych na terenach wiejskich.

Oceniana tu monografia poświęcona została wdrażaniu innowacji społecznych przez organizacje pozarządowe z gmin wiejskich (z wykluczeniem kół gospodyń wiejskich i ochotniczych straży pożarnych) oraz lokalne grupy działania. Przed swoją pracą postawiła dwa cele. pierwszym z nich było *określenie specyfiki innowacji społecznych wdrażanych przez organizacje pozarządowe nowe Z Polski gmin wiejskich oraz lokalne grupy działania*. Drugim celem było *zidentyfikowanie cech odróżniających organizacje pozarządowe mające doświadczenie we wdrażaniu innowacji społecznej od tych które go nie mają oraz cech odróżniających lokalne grupy działania które takie doświadczenie mają od tych które nimi nie dysponują*. [8-9] Taki wybór problematyki sprawił, że mamy do czynienia z oryginalną, ważną, a w dodatku „modną” tematyką badawczą. Rozpoznanie jej z jednej strony dobrze jest widziane w wysokopunktowanych pismach naukowych, z drugiej zaś gromadzi wiedzę, która może być użyteczna w transformacji terenów wiejskich. Jak to jednak z nowymi tematami bywa, ceną za oryginalność jest wkraczanie na nowe terytorium bez odpowiednich narzędzi teoretycznych umożliwiających jego eksplorację. A ściślej rzecz biorąc z narzędziami, które umożliwiają

poznanie drobnego wycinka tego „terytorium” (np. wyróżnienie faz innowacji) , a nie poznanie jego istoty. Głębsze wniknięcie w naturę innowacji społecznych wymagałoby sięgnięcia do poważniejszych teorii socjologicznych. Wydaje mi się, że świadoma tego jest autorka, kiedy wyjaśniając, jak rozumie innowacje społeczne, sięga (z inspiracji Giovaniego Cajaiby-Santany) do teorii strukturacji Anthony’ego Giddensa. Dzięki temu konstruuje model powstawania innowacji społecznych. Model ten wydaje się oryginalną propozycją i mógłby stanowić poważny atut pracy, gdyby autorka poświęciła mu „odrobinę” więcej miejsca i wykorzystała go do formułowania poważniejszych uogólnień. Sam rysunek nie wystarcza, tym bardziej, że wydawnictwo nie zadbało o jego czytelność (czarna czcionka na granatowym tle).

Praca ma typową budowę dla rozpraw naukowych. Wprowadzenie, część poświęcona teorii, rozdział o uwarunkowaniach instytucjonalnych, metodologia, dwa rozdziały analizujące wyniki badań nad dwoma problemami badawczymi, zakończenie i osiem aneksów. Choć osobiście preferuję, by w książkach habilitacyjnych odchodzić od tego schematu (jak np. w pracach Kacpra Pobłockiego i Piotra Kulasa), to nie mam zastrzeżeń do układu całej książki.

Mam jednak uwagi do konstrukcji pierwszego rozdziału. Dwadzieścia siedem stron poświęconych innowacjom społecznym w teorii i praktyce badawczej nie pozwala na zaprezentowanie wykładu wyjaśniającego przyjęte w pracy rozumienie innowacji i przedstawienie ważnych dla badań pojęć i typologii. Nie jestem zwolennikiem referowania w części „teoretycznej” wszystkiego, co wie autor, ale rozdział ten budzi poczucie niedosytu (zwłaszcza dwa początkowe punkty). Punkt *Socjologiczne inspiracje koncepcji innowacji społecznych*, który powinien mieć kluczowe znaczenie dla rozdziału, robi wrażenie omówienia dosyć przypadkowo dobranych koncepcji. Tu Max Weber i Werner Sombart, tam Robert K. Merton. Rozwiązaniem mogłoby być odwołanie do bogatych studiów nad problematyką zmiany społecznej. Tak się składa, że polscy badacze (Piotr Sztompka, Marek S. Szczepański) uporządkowali refleksję nad zmianą i autorka mogła znaleźć u nich odwołania do koncepcji, które miały wpływ na ukształtowanie się współczesnych teorii innowacji. Pozwoliłyby też na lepszą identyfikację czynników wspierających wdrażanie innowacji społecznych. Można było nie sięgać tak głęboko, ale odwołać się do dokonań neoinstytucjonalizmu lub studiów nad władzą lokalną.

Całkowicie odmiennie oceniam resztę rozdziału. Widać tu wyraźnie, że autorka wkroczyła na dobrze rozpoznane „terytorium”. Wrażenie robi znajomość literatury przedmiotu i swoboda w jej przedstawianiu. Zarówno, kiedy pisze o współczesnych ujęciach definicyjnych, jak i rodzajach innowacji społecznych. Pojawiają się definicje, typologie pochodzące z

dziesiątek przywoływanych prac. Autorka potrafiła sproblematyzować omawianą tematykę i w uporządkowany sposób ją przedstawić. Szczególne wrażenie robi ostatni punkt dotyczący metod i technik badania innowacji społecznych. Nie chodzi tu o dosyć oczywisty wniosek, że *badania procesu wdrażania innowacji społecznych można przeprowadzić za pomocą różnorodnych metod i technik badawczych*. Najlepiej łącząc metody ilościowe i jakościowe[38], ale o wielość przykładów badań. Co ważne dalsza lektura książki pokazuje, że autorka przemyślała stosowane przez poprzedników strategie badawcze i wyciągnęła wnioski dla swoich badań.

Lektura tych punktów uświadomiła mi skąd taki, a nie inny kształt książki i taka, a nie inna prezentacja backgroundu teoretycznego. Tak teraz się pisze do czołowych anglojęzycznych czasopism socjologicznych. Tak też teraz uczy się młodych badaczy na webinarach przygotowujących do publikowania w pismach za 100 lub 140 punktów. Nie ma tam miejsca na obszerne prezentowanie kontekstu teoretycznego. Ważniejsza jest wielość odniesień do najnowszej literatury i dobra orientacja w „gorących” badaniach z danej problematyki. Czasy takich książek jak *Poza metropolią* Pawła Starosty, gdzie wstępem do prezentacji wyników badań, był obszerny i interesujący wykład dotyczący natury lokalności, już minęły.

Wieloletnie badanie nad wprowadzaniem innowacji na polskiej wsi zaowocowały kompetentnie przygotowanym rozdziałem drugim: *Wiejscy aktorzy innowacji społecznych w Polsce*. Widać tu wyraźnie, że autorka od lat „siedzi” w temacie. Dlatego bez problemu potrafiła wyczerpująco omówić instytucjonalne uwarunkowania wprowadzania innowacji. Szukała przy tym odpowiedzi na pytania o bariery wprowadzania innowacji i o czynniki sprzyjające temu procesowi. Zmagała się przy tym z panującym chaosem definicyjnym i problemami z pogłębioną refleksją na ten temat. Pomimo tego, bardzo sprawnie poruszała się po polskiej i nie tylko polskiej literaturze problemu. Warto w tym miejscu podkreślić, że uniknęła tym samym typowej dla polskiej socjologii „manier” ograniczania się do przywoływania prac powstających w Warszawie i Krakowie i możemy odnaleźć odwołania do prac powstałych w mniejszych ośrodkach.

Jedynе zastrzeżenie dotyczące tego rozdziału dotyczy dominacji opisu nad analizą. Autorka mogłaby śmieiej wykraczać poza referowanie tematyki i próbować formułować własne wnioski dotyczące ich wpływu na proces wdrażania innowacji na wsi (np. dotyczące omawianych tu programów) lub budować własne typologie np. barier wprowadzania innowacji.

Rozumiem założenie dotyczące przyjęcia obiektywistycznej narracji, ale sądzę, że w tego rodzaju pracy warto niekiedy od niej odejść.

Bardzo starannie został przygotowany rozdział metodologiczny. Po jego lekturze nie można mieć wątpliwości dotyczącej celu badań, rozumienia kluczowych terminów, metod i technik badawczych, rodzaju informacji, które dostarczają, sposobu budowy próby itp. Dowiadujemy się też dlaczego nie postawiono hipotez w przypadku pierwszego pytania badawczego (eksploracyjny charakter badań dotyczących innowacji społecznych w gminach wiejskich), a na jakiej podstawie postawiono trzy hipotezy odnoszące się do drugiego pytania badawczego (identyfikacja cech organizacji wprowadzających innowacje społeczne). Uzyskujemy też informację o tym jak umiejętnie autorka dobierała techniki badawcze do rodzaju badanego problemu. Rozdział ten pokazuje dużą świadomość metodologiczną autorki. W tym przypadku znajomości „warsztatu” socjologicznego towarzyszy bardzo dobra znajomość badanej problematyki. Zaowocowało to udaną konceptualizacją badań. Dodam jeszcze, że rozdział ten uzupełniają rozbudowane aneksy (kwestionariusze, wykazy informacji).

Bardzo dobra konceptualizacja musiała zaowocować zebraniem interesującego materiału badawczego. Materiał ten został poddany analizie w dwóch kolejnych rozdziałach poświęconych sformułowanym wcześniej problemom badawczym. Oba rozdziały pokazują znaczne umiejętności analityczne autorki. Sprawnie posługuje się zarówno analizą materiału zebranego za pomocą technik ilościowych (tu wykazuje się umiejętnością bardziej rozbudowanej analizy statystycznej), jak i jakościowych. Umiejętnie potrafi też łączyć informacje pochodzące z różnych technik badawczych. Dzięki temu potrafiła wychwycić interesujące prawidłowości, tak jak wyniki przeczące intensyfikacji relacji między organizacjami pozarządowymi [112]. Zgromadziła przy tym ogromny materiał pozwalający na dalsze prowadzenie badań. Dla mnie szczególnie interesująco wypadły przykłady działań innowacyjnych w czterech obszarach aktywności wiejskich ngosów (rozdział IV) i charakterystyka projektu związanego z rozwojem przedsiębiorczości społecznej (rozdział piąty). W tym ostatnim przypadku kontrolując, które części projektu miały charakter innowacji, a które nie. Rozbudowane opisy historii przemawiały same przez się i nie wymagały od czytelnika kompetencji w zakresie statystyki, tak jak np. druga część rozdziału piątego. Nie można bowiem zapominać, że po książkę sięgnąć praktyk szukający rozwiązań pomagających mu we wprowadzaniu innowacji na wsi.

Oba rozdziały analityczne kończą się sformułowaniem wniosków z badań i co szczególnie cenne propozycjami do prowadzenia dalszych analiz (to bardzo ważne, gdy autor ma świadomość, że nie wyczerpał tematu). Rozdział *Innowacje społeczne wdrażane przez wiejskie organizacje pozarządowe* mający odpowiedzieć na pytanie o cechy organizacji mających doświadczenie we wprowadzaniu innowacji społecznych od takich, które go nie mają, kończy się na wskazanie dwóch takich kategorii: form współpracy z podmiotami lokalnymi lub poza lokalnymi oraz na zasoby ludzkie i finansowe. Wyniki te zaniepokoiły autorkę, bo jak zauważyła powiększanie zasobów ludzkich i finansowych poprzez profesjonalizację i ekonomizację mogą być negatywne (po przekroczeniu pewnej granicy). Dowodem na to są przytoczone wyniki badań. Z kolei rozdział *Innowacje społeczne wdrażane przez lokalne grupy działania* mający udzielić odpowiedzi na pytanie dotyczące cech odróżniających lokalne grupy działania mających doświadczenie we wprowadzaniu innowacji społecznych od tych, które takiego doświadczenia nie mają, kończy się wskazaniem na: współpracę z organizacjami tradycyjnymi (Koła Gospodyń i OSP) oraz spółdzielniami socjalnymi (chodziło o pozyskanie zasobów kapitału społecznego będącego w dyspozycji tych organizacji), a także na włączenie mieszkańców w te działania.

Te interesujące, ale jednak dosyć szczegółowe wnioski, „zaostrzyły apetyt” na zakończenie pracy. Ciekaw byłem próby sformułowania bardziej ogólnych konstatacji. Ciekawość moja nie została jednak w pełni zaspokojona. Co prawda, pada kilka interesujących uwag jak ta o tym, że innowacje nie są alternatywą dla nieefektywnych praktyk, bo tych właściwie nie ma lub ta procesowym charakterze innowacji wdrażanych przez lokalne grupy działania, ale zabrakło próby odważniejszego zmierzenia się z materiałem. A można było np. rozwinąć uwagę ze strony 156 i pokusić się np. o budowę modelu wprowadzania innowacji na wsi w społeczeństwie socjalistycznym. „Apetyt” został zaspokojony dopiero w końcowej części *Zakończenia*, w której Habilitantka udanie formułuje wnioski aplikacyjne dla organizacji pozarządowych. Szczególnie istotne wydają się uwagi o konieczności wzrostu usieciowienia NGOów i wspierania współpracy międzysektorowej.

Praca napisana jest dobrym językiem. Sprawnie, jak to zwykle bywa w Wydawnictwie Uniwersytetu Łódzkiego zredagowana (z wyjątkiem wspomnianej wpadki z rysunkiem 1.1) co nie było łatwe ze względu na dużą ilość rysunków (14) i tabel (23). Książkę po prostu przyjemnie zabrać do ręki.

Podsumowując, chciałbym stwierdzić, że pomimo uwag krytycznych, rozprawa dr Katarzyny Zajdy *Wdrażanie innowacji społecznych przez wiejskie organizacje pozarządowe i lokalne* stanowi wystarczające osiągnięcie naukowe w staraniach o stopień doktora habilitowanego. Autorka zrealizowała postawione przed sobą zadania badawcze i wniosła w ten sposób istotny wkład do socjologicznych badań wsi polskiej. Formułując ten wniosek jestem świadomy, że zmienia się sposób pisania tego rodzaju rozpraw. Przekierowanie aktywności naukowej w stronę czasopism zachodnich nie mogło pozostać bez wpływu na powstające monografie. Jeszcze kilka lat temu można byłoby się zastanawiać nad tym czy temat nie jest sformułowany zbyt wąsko, background teoretyczny omówiony zbyt pobieżnie, a wnioski nie są zbyt szczegółowe. Dziś takie prace będą powstawać coraz częściej, jeżeli w ogóle będą się pojawiały, gdy przepisy ewaluacyjne zniechęcają do publikowania książek w polskich wydawnictwach. Zachęcić tylko należy Habilitantkę do śmielszego formułowania wniosków.

Dodam też, że jestem świadomy trudnego zadania, którego podjęła się autorka. Koncepcje innowacji nie sprzyjają bowiem budowie modeli lub formułowaniu pogłębionych wniosków z badań. Mogłoby by tak się stać, gdyby studia nad innowacją częściej stosowały np. perspektywę neoinstytucjonalną lub odwoływały się do doświadczeń w badaniach nad zmianą lub władzą lokalną.

Pozostałe osiągnięcia naukowe Habilitantki

Wrażenie robi ilościowe bogactwo dorobku naukowego habilitantki. Oprócz omawianej powyżej monografii Dr Katarzyna Zajda była autorem dwóch (w tym jednej opublikowanej w Niemczech) i współautorem trzech książek. Jedną współredagowała. Opublikowała siedem rozdziałów w monografiach przed uzyskaniem stopnia doktora i pięć po. Opublikowała (jako autorka lub współautorka) dwa artykuły przed uzyskaniem stopnia i trzydzieści po (w tym w prestiżowym dla badaczy wsi piśmie *Wieś i Rolnictwo* i znaczących pismach zachodnich). Trzy teksty zamieszczony były w pismach z bazy Web of Science (19 cytowań) a sześć w bazie Scopus (18 cytowań). Wedle Publish or Perish indeks h wynosił 8. Trzydzieści siedem razy występowała z referatami na polskich i zagranicznych konferencjach. Kierowała czterema projektami badawczymi finansowanymi z środków Uniwersytetu Łódzkiego i jednym z środków NCN (*Lokalne systemy innowacji społecznych na wsi*). Warto podkreślić znaczenie tej informacji, bo nie często ostatnio się zdarza, że osoba ubiegająca się o stopień doktora habilitowanego uzyskał zewnętrzne finansowanie badań. Warto też podkreślić,

że wszystkie teksty i wystąpienia związane są z tematyką wiejską, a zdecydowana większość dotyczy różnych aspektów wprowadzania innowacji na polskiej wsi. Pierwszy raz spotkałem się z tak „homogenicznym” dorobkiem.

O tym czy ilościowo imponujący dorobek, jest też wartościowy naukowo świadczyć może sześć artykułów, których autorem (trzy) lub współautorem (trzy) jest Habilitantka. W ich przypadku można byłoby powtórzyć większość uwag sformułowanych w odniesieniu do monografii. Podejmowanie oryginalnego problemu badawczego. Świetna znajomość najnowszej literatury dotyczącej innowacji społecznych na wsi. Gorsza znajomość w przypadku literatury odnoszącej się do innej problematyki (przykładem jest najślabszy w tym zestawie tekst *Konsultacje społeczne a proces wdrażania innowacji społecznej*, w którym wyraźnie szwankuje znajomość literatury partycypacyjnej, co skutkuje nie dostrzeganiem różnych szczebli partycypacji, o czym pisała choćby Sherry Arnstein) Doceniam bardzo dobry warsztat badacza, który owocował poprawnością metodologiczną badań. Uwagę zwracają oryginalne pomysły metodologiczne. Wyniki omawiane są rzetelnie, ale z pewną bojaźnią co do formułowania „poważniejszych” wniosków. Pojawiają się też elementy nieobecne w rozprawie habilitacyjnej. W tekście *Wdrażanie innowacji społecznej przez wiejskie organizacje pozarządowe* interesująco wypadają odniesienia do New Public Governance. Z kolei w bardzo dobrym i oryginalnym tekście *Traits of Leaders of Rural Nongovernmental Organisations* poruszono kwestię historycznych i kulturowych uwarunkowań współpracy pomiędzy władzą gminną i organizacjami pozarządowymi, o szersze potraktowanie których upominałem się w przypadku monografii. Jak najbardziej słuszne są zawarte tam uwagi o tradycji klientyzmu na wsi polskiej. Pozostają one zresztą w zgodzie z ustaleniami historyka Antoniego Mączaka i socjologa Jacka Tarkowskiego. Tekst ten (napisany ze Sławomirem Pasikowskim) proponuje również interesujący i rozbudowany sposób prowadzenia badań. Podobnie, jak propozycja narzędzia do pomiaru wdrażania oddolnych produktowych innowacji społecznych przez organizacje pozarządowe przedstawiona w artykule *The implementation of grassroots product-oriented social innovations by non-governmental organisations: proposal of a measurement tool* (napisanym ponownie z Sławomirem Pasikowskim i Agnieszką Kretek-Kamińską).

Lektura tych kilku tekstów (i wykazu publikacji) dostarcza kolejnego argumentu na rzecz wsparcia starań Habilitantki o uzyskanie stopnia doktora habilitowanego. Dzięki temu możemy dostrzec jak wiele badań realizowała. Nie unikając przy tym poważnych wyzwań metodologicznych. Jak na kilkanaście lat pracy naukowej, ilość i zakres badań robią wrażenie.

Dostrzec należy też, że uczestniczyła też w projektach międzynarodowych. W latach 2010-2012 była członkiem zespołu realizującego projekt: *Local action and territorial development in Central Europe* finansowanym przez French National Research Agency. W latach 2014-2015 uczestniczyła w realizacji międzynarodowego projektu *Sustainable rural development* koordynowanego przez *Coompanion Kalmar* (Szwecja).

Działalność dydaktyczna i organizacyjna Habilitantki

Habilitantka posiada prawie trzynastoletnie doświadczenie dydaktyczne. Najpierw prowadząc przez dwa lata zajęcia w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Skierniewicach, a od 2010 roku na Uniwersytecie Łódzkim. Prowadzi różnego rodzaju konwersatoria, wykłady i ćwiczenia, z których spora część związana jest z tematyką jej badań (*Socjologiczny portret wsi polskiej, Organizacje pozarządowe w pracy socjalnej, Kapitał społeczny i społeczeństwo obywatelskie*). W ubiegłym roku akademickim prowadziła seminarium licencjackie. Wykładała też na Uniwersytecie Wileńskim i Uniwersytecie Palackiego. Dodam też, że była promotorem pomocniczym jednej pracy doktorskiej (przygotowanej pod kierunkiem dr hab. Elżbiety Psyk-Piotrowskiej prof. UŁ).

Godne podkreślenia jest, że swoje umiejętności i kompetencje dydaktyczne doskonaliła uczestnicząc w czterech szkoleniach i w warsztatach dotyczących budowy *Zintegrowanej Strategii Rozwoju Obszarów Wiejskich*.

Habilitantka nie unikała też pracy organizacyjnej i choć nie pełniła na Uniwersytecie Łódzkim żadnej poważniejszej funkcji, to dokumentacja pokazuje ją jako osobę aktywną organizacyjnie. Dowodzi tego praca przy organizacji konferencji naukowych i seminariów oraz grup tematycznych na Kongresie European Society for Rural Sociology (2015 r. Aberdeen) i na Zjeździe Polskiego Towarzystwa Socjologicznego (2016 r.). Jest też członkiem Polskiego Towarzystwa Socjologicznego oraz Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej.

Recenzuje artykuły w krajowych i zagranicznych pismach naukowych. W tym najważniejszym dla badaczy wsi piśmie *Wiś i Rolnictwo* i trzech pismach o znaczącym zasięgu międzynarodowym (o czym świadczą wysokie wskaźniki IF).

Prowadzi też działalność popularyzatorską występując na różnego rodzaju forach jako ekspert do spraw tematyki wiejskiej.

Podsumowanie

Podsumowując należy stwierdzić, że doktor Katarzyna Zajda jest badaczką doświadczoną i kompetentną. Posiada znaczący dorobek naukowy, który dobrze funkcjonuje w środowisku badaczy wsi. Pomimo pewnych zastrzeżeń monografia *Wdrażanie innowacji społecznych przez wiejskie organizacje pozarządowe i lokalne grupy działania* i pozostała część dorobku stanowią znaczący wkład w socjologię wsi. Jako badaczka dysponuje dobrym warsztatem naukowym i tym samym dojrzała do pełnienia roli samodzielnego pracownika nauki.

Docenić też należy perfekcyjnie przygotowaną dokumentację. Zdecydowanie łatwiej pracuje się, gdy wszystkie interesujące recenzenta informacje są zgromadzone w jednym miejscu i potwierdzone stosownymi zaświadczeniami. Swoją drogą należy podziwiać Habilitantkę za gromadzenie zaświadczeń odnoszących się do najdrobniejszych rzeczy.

Wniosek

Biorąc pod uwagę przepisy Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce” (art. 219 ust. 1 pkt 1 -3) stwierdzam na podstawie przedłożonej dokumentacji, że biorąc pod uwagę przedstawione osiągnięcie badawcze *Wdrażanie innowacji społecznych przez wiejskie organizacje pozarządowe i lokalne grupy działania* jak i pozostały dorobek naukowy, dydaktyczny i organizacyjny wnoszę o dopuszczenie dr Katarzyny Zajdy do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.

